

# Konstandinos Kawafis: ΜΑΡΤΙΑΙ ΕΙΔΟΙ / IDY MARCOWE (tł. Ela Binswanger)

## Konstandinos Kawafis: IDY MARCOWE

Bój się żądzы zaszczytów, duszo.  
A jeśli trawią cię ambicje zbytnie,  
podążaj za nimi, lecz ostrożnie,  
z namysłem. Im wyżej się wzbijesz,  
tym bądź podejrzliwsza i uważna.

A jeśli faktycznie zdobędziesz swój szczyt, jak sam Cezar;  
jeśli staniesz się człowiekiem takiego sukcesu,  
wtedy zachowaj ostrożność podczas każdego wyjścia na ulicę,  
dostojnik w otoczeniu świty,  
zaś jeżeli zdarzyłoby się, że z tłumu oderwałby się  
jakiś Artemidor, z papirusem w ręce,  
i szeptem wydyszał: "Przeczytaj od razu,  
bardzo pilne wieści dotyczące ciebie",  
nie wahaj się zatrzymać, nie omieszkaj przełożyć  
każdej mowy lub sprawy na później; nie przegap różnicy,  
tych, którzy wiwatują na twoją cześć, odsuń na bok  
(zdążysz do nich wrócić); a choćby i Senatowi  
daj poczekać, i bez zwłoki czytaj,  
co też Artemidor chce ci ważnego przekazać.

*(tł. Ela Binswanger)*

\*

## Konstandinos Kawafis: IDY MARCOWE

Wielkich zaszczytów masz się lękać, duszo.  
A jeśli swych ambicji przewyciężyć nie możesz,  
to nie bez wahania, a z wielką ostrożnością  
czuwaj nad nami. Im wyżej się wspinasz,  
tym bardziej bądź uważna i oględna.

A kiedy - Cezar wreszcie - osiągniesz swój szczyt,  
kiedy przybierzesz postać kogoś tak sławnego,

wtedy szczególnie uważaj, gdy na ulicę wychodzisz,  
władca podziwiany, otoczony orszakiem,  
czy się przypadkiem nie wynurzy z tłumu  
niejaki Artemidoros, trzymając w ręku list,  
i nie powie spiesznie: "Przeczytaj to natychmiast,  
ważne tu są sprawy, które ciebie dotyczą".  
Musisz się zatrzymać. Pamiętaj - trzeba odłożyć  
wszelkie rozmowy i prace, odsunąć różnych ludzi,  
którzy cię pozdrawiają i składają pokłony  
(przyjmiesz ich w swobodniejszej chwili). Niech poczeka  
nawet sam Senat. Musisz od razu przeczytać  
godne uwagi pismo, które przyniósł Artemidoros.

(tł. Zygmunt Kubiak)

\*

## **Konstandinos Kawafis: IDY MARCOWE**

Strzeż się, duszo, wielkości!  
A jeśli jednak nie możesz opanować ambicji,  
to przynajmniej bacz na nią - wahaj się, bądź ostrożna.  
A im wyżej się wzniesiesz,  
tym bardziej uważaj i czuwaj.

A gdy już - jako Cezar - znajdziesz się wreszcie na szczycie,  
gdy staniesz się kimś tak sławnym  
i jako prześwietny władca, w otoczeniu swej świty,  
będziesz kroczył ulicą, wtedy uważaj szczególnie:  
czy z tłumu nie wyjdzie aby, z jakimś rulonem w ręce,  
niejaki Artemidoros i nie powie nerwowo:  
"Przeczytaj to natychmiast.  
Tutaj są ważne rzeczy, które ciebie dotyczą".  
Musisz wtedy przystanąć - zamilknąć, znieruchomieć  
i zignorować wszystkich, którzy cię pozdrawiają  
i biją ci pokłony (później im na to odpowiesz);  
nawet Senat niech czeka. Ty musisz wtedy natychmiast  
dowiedzieć się, co jest w piśmie od Artemidora.

(tł. Antoni Libera)

\*

## **Konstandinos Kawafis: IDY MARCOWE**

Duszo, wystrzegaj się pragnień wielkości,  
usilnie hamuj wszelkie swe ambicje,  
a jeśli nie potrafisz, podążaj za nimi  
rozważnie i z wahaniem. Im zaś dalej pójdiesz,  
tym bardziej bądź ostrożna i bardziej przezorna.

Kiedy zaś, jako Cezar, dotrzesz na sam szczyt,  
stając się tym tak sławnym człowiekiem,  
bacz pilnie, znalazłszy się na drodze,  
jako znamienity władca na czele orszaku -  
czy z tłumu nie wysunie się i nie podejdzie  
z pismem w dłoni niejaki Artemidor,  
który zdyszany powie: Czytaj to natychmiast,  
są w tym liście dla ciebie bardzo ważne sprawy";  
wówczas nie omieszkaj stanąć, odłożyć na później  
swoje przemowy i wszelkie zajęcia. I natychmiast odsuń  
wszelkich pochlebców, co cię pozdrawiają  
(przyjmiesz ich później); niechaj jeszcze poczeka  
nawet sam Senat. A ty się zapoznaj  
z Artemidora pisma ważną treścią.

*(tł. Ireneusz Kania)*

<https://www.youtube.com/watch?v=B5yqXEgY8no>

## **Κωνσταντίνος Καβάφης: ΜΑΡΤΙΑΙ ΕΙΔΟΙ**

Τα μεγαλεία να φοβάσαι, ω ψυχή.  
Και τες φιλοδοξίες σου να υπερνικήσεις  
αν δεν μπορείς, με δισταγμό και προφυλάξεις  
να τες ακολουθείς. Κι όσο εμπροστά προβαίνεις,  
τόσο εξεταστική, προσεκτική να είσαι.

Κι όταν θα φθάσεις στην ακμή σου, Καίσαρ πια·  
έτσι περιωνύμου ανθρώπου σχήμα όταν λάβεις,  
τότε κυρίως πρόσεξε σα βγεις στον δρόμον έξω,  
εξουσιαστής περίβλεπτος με συνοδεία,  
αν τύχει και πλησιάσει από τον όχλο

κανέναν Αρτεμίδωρο, που φέρνει γράμμα,  
και λέγει βιαστικά «Διάβασε αμέσως τούτα,  
είναι μεγάλα πράγματα που σ' ενδιαφέρουν»,  
μη λείψεις να σταθείς· μη λείψεις ν' αναβάλεις  
κάθε ομιλίαν ή δουλειά· μη λείψεις τους διαφόρους  
που χαιρετούν και προσκυνούν να τους παραμερίσεις  
(τους βλέπεις πιο αργά)· ας περιμένει ακόμη  
κι η Σύγκλητος αυτή, κι ευθύς να τα γνωρίσεις  
τα σοβαρά γραφόμενα του Αρτεμιδώρου.